

Banik Ostrawa zwycięski w pierwszym tegorocznym domowym meczu. Święto na trybunach

Data publikacji: 9.02.2025 21:15

Przy ponad 10 tysiącach kibiców piłkarze ostrawskiego Banika pokonali w niedzielę (9 lutego) na stadionie w Witkowicach ołomuniecką Sigmę 1:0. Podopieczni trenera Pavla Hapala zajmują 4 miejsce w tabeli czeskiej Chance Ligi i tracą jedynie dwa punkty do Sparty Praga.



Banik Ostrawa - Sigma Ołomuniec 1:0. Fot. kr/ox.pl

To nie był mecz, który długo będzie wspominany przez kibiców. Żadna z drużyn nie potrafiła na dłużej przejąć kontroli nad meczem, ale to gospodarze byli skuteczniejsi pod bramką rywali. Kluczową akcją była ta z 31. minuty, gdy do dogranej ze skrzydła przez Kohuta piłki dopadł David Buchta i mógł cieszyć się z gola. Na początku drugiej połowy dwie doskonałe sytuacje na podwyższenie wyniku miał Kubala - w pierwszej minął dwójkę obrońców i będąc przed bramkarzem chybił, podobnie jak minutę później, gdy dostał kapitalne podanie od Kohuta. Sigma nie potrafiła zbytnio zagrozić bramce Banika - dobrze spisywała się defensywa gospodarzy, a kilkakrotnie udanymi interwencjami popisywał się Dominik Holec.

Działo się z kolei na trybunach. Popularni *Chachaři* przez cały mecz prowadzili gorący doping dla swoich piłkarzy w to dość mroźne, niedzielne popołudnie, a w drugiej połowie zarówno kibice przyjezdnych, jak i gospodarzy odpalili pirotechnikę.

Jak przyznał po meczu trener **Pavel Hapal**, dla jego zawodników nie był to łatwy mecz ze względu na chorobę kilku graczy. - *Rozważaliśmy nawet przełożenie spotkania* - przyznał szkoleniowiec, cytowany przez klubowe media. - *Choć brakowało nam finezji, to zostawiliśmy na boisku mnóstwo serca. Myślę, że nie dopuściliśmy Sigmy do ani jednej sytuacji bramkowej, sami stworzyliśmy dwie-trzy okazje i zdobyliśmy upragnionego gola* - zaznaczał trener.

kr